

Numer dzisiejszy składa się z 12 stron.

No. 262

Cena numeru

20 gr.

na prenumeratę
w Łodzi:

Mies. z dod. ilust. 4.20 gr

Ednos. do dom. 38. g

Z przes. poczt.

Mies. z dod. ilust. 5.20 gr

Poza Łodzią egz. 27 gr.

Należność pocztowa

opłacona ryczałtem.

XXX r.
istnienia.

Redakcja, Administ.

w ŁODZI,

Al. Kościuszki 41

TELEFON 28.

Konto P.K.O. 60594.

Red. przyjmuje od 5-6

Art. i listów anonimowych
nie umieszcza się.

Łódź.

ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Sobota, dnia 24 września 1927 r.

„TEATRALNA“ Otwarcie Dziś o godz. 12-tej w poł.

3345 Narutowicza 20

Najtańsza, komfortowa Restauracja i Kawiarnia w Polsce.

Pod protektoratem Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Wystawa Ruchoma Prób i Wzorów Przemysłu Krajowego „Helenów“

w parku

Otwarta od 9-ej rano do 10 wieczór.

Codziennie od godz. 5 przygrywa orkiestra St. Namysłowskiego Radjokoncerty Kinematograf Probiernia win i miodów krajowych Filmowanie zwiedzających Wystawę i t. p. atrakcje. — — — Ceny miejsc: do g. 5 pp. 1 zł., ulgowy 50 gr., dla zorganizowanych wycieczek młodzieży szkolnej po 20 gr., od g. 5 pp. 1,50, ulgowy 50 gr.

Kino „Imperial“

Zawadzka 16.

Uroczyste otwarcie sezonu zimowego!

Dyrekcja kino-teatru „Imperial” przystępując do sezonu zimowego, na otwarcie tegoż wystawia arcydzieło filmowe najwyższej kategorii pod tytułem

SYN MARNOTRAWNY

Monumentalny film ten obsadzony jest przez najwybitniejszych aktorów

z Gretą Nissen, Ernestem Torrence, Noah Beery R. Hattonem i W. Collierem na czele.

Krwawa łuna nad Łodzią.

Olbrzymi pożar fabryki.

Wszystkie oddziały straży ogniowej brały udział w akcji ratowniczej.

Fabryka w poniedziałek miała być uruchomiona — Straty wynoszą 100,000 dolarów.

W dniu wczorajszym około godz. 11 w nocy wybuchł groźny pożar w posesji fabrycznej przy ul. 28 p. Strzelców Kaniowskich nr. 63, stanowiącej własność N. Ryby, który, nabywszy obiekt ten przed kilku miesiącami, urządził tam skład odpadków wełny, obecnie zaś sprowadził warstwy tkackie, zamierzając uruchomić ją od poniedziałku przyszłego tygodnia.

Przez dłuższy czas ogień w pustym o tej porze budynku fabrycznym nie był zauważony i dopiero gdy olbrzymie języki ognia wydobyły się nazewnątrz zaalarmowała straż ogniowa.

Ogień rozszerzał się z nadzwyczajną szybkością i objął cały budynek fabryczny 3 piętrowy, skąd następnie przerzucił się na dach sąsiedniej fabryki, zajmującej posesję pod nr. 61, oraz na fabrykę od strony ul. Łąkowej.

Na miejsce pożaru przybyły wszystkie łódzkie oddziały straży ogniowej, w li-

czbie trzynastu, już o godz. 11 min. 10.

Mimo wyteżonej akcji straży posesja fabryczna pod nr. 63 spłonęła doszczętnie.

Wszystkie wysiłki straży skierowane zostały na zlokalizowanie ognia w budynku od strony ul. Łąkowej, w którym mieści się tkalnia mechaniczna, własność firmy B. A. Gliksman, oraz w budynku sąsiadującym z przedsiębiorstwem N. Ryby, stanowiącym

własność współników Ignacego Straucha i Elżęty Zaimana (I i II piętro — tkalnia mechaniczna i Ch. M. Zilbmana (III piętro fabryka wyrobów wełnianych).

Pożar został umiejscowiony około godziny 2-ej. Z wyjątkiem II oddziału straży, który pozostał dla gaszenia zgliszczy, wszystkie inne opuściły miejsce pożaru. Straty wynoszą około 100,000 dolarów. (c)

Zabójcy Trajkowicza są już w Moskwie.

Gusiew i Szlecer opuścili Warszawę w nocy z wtorku na środę

Warszawa 23 września (tel. wł.)

Sprawcy pamiętnego zabójstwa dokonanego w poselstwie sowieckim na osobie ś. p. Trajkowicza, kurjerzy Szlecer i Gusiew opuścili Warszawę w nocy z wtorku na środę.

Wyjazd ich do Moskwy, podjęty z zachowaniem wszelkich ostrożności, nastąpił po przesłuchaniu u sędziego śledczego Witulskiego.

Obaj kurjerzy przejechali już granicę polską.

Tunney pobił Dempsey'a, wygrywając 10-cio rundowe spotkanie na punkty.

Dempsey sam sobie może zawdzięczać porażkę — Młody marynarz zatrzymał tytuł mistrza świata.

CHICAGO, 23. 9 (ate)

Przebieg meczu między Dempseyem i Tunneym był następujący: Pierwsza i druga runda wypadły na korzyść Tunneya. W trzeciej Dempsey zadał Tunneyowi kilka ciosów, jednak mało skutecznych, w czwartej Tunney po kilku bardzo dotkliwych ciosach w twarz odepchnął Dempseya chwytając go za nogi, w piątej Dempseyowi udało się zadać silny cios z lewej strony, szósta była pomyslna dla Dempseya, w siódmej Dempsey powalił Tunneya i ujawnił wybitną przewagę, w ósmej Tunney zmusił Dempseya do przykleśnięcia, w dziewiątej Tunney zachowywał wybitną przewagę, w dziesiątej Tunney gwałtownie atakował Dempseya przy czym ten bez powodzenia starał się go kontratakować. W dziesiątej rundzie Tunney zwyciężył na punkty Dempseya, który opuścił teren z twarzą silnie krwawiącą, oczekującą.

CHICAGO, 23. 9 (ate)

W dniu dzisiejszym odbyło się oczekiwane od dawna spotkanie pięściarskie o tytuł mistrza świata wagi najcięższej między młodym mistrzem porucznikiem marynarki Tunney'em, a byłym długoletnim mistrzem świata Jack Dempsey'em.

Ostatecznie po 10 rundach walki sędziowie przyznali zwycięstwo Tunney'owi, który nadal zatrzymał tytuł mistrza świata.

Mimo oczekiwanego, świetnego zwycięstwa Tunney'a fachowcy stwierdzają, że wynik walki mógł być zupełnie przeciwny.

W siódmej rundzie Dempsey silnym, podwójnym ciosem rucił przeciwnika na ziemię.

Według opinii fachowców, uderzenie było tak silne, że Tunney nie powinien był mieć już siły by prowadzić walkę z powodzeniem w dalszym ciągu. że tak się nie stało wina ponosi całkowicie Dempsey. Pragnąc dokończyć „partnera” stał on nad powalonym Tunney'em czekając aż przeciwnik się podniesie by mu zadać „na pewno” cios decydujący.

Tymczasem jak wiadomo prowadzący walkę oblicza czas nad powalonym, dopiero wtedy, gdy swy ciężki partner odejdzie w kąt ringu na „neutralne miejsce”. W tym wypadku Tunney dzięki niecierpliwości i nerwowości swego partnera uzyskał 15 sekund czasu na otrząśnięcie się po otrzymaniu ciosu.

Po siódmej walce i osiągnięciem zwycięstwa Tunney nie wykazywał żadnej dumy i oświadczył, że walka z Dempseyem była bardzo ciężka. Oświadczył on, że w czasie walki czuł się w pewnym momencie tak źle, że wzywał już sędziego.

Dempsey przyjął swą porażkę ze stoicką rezygnacją, zaznaczając jedynie, że w walce tej i on również miał wiele do powiedzenia. Zapytywany o zamiar wniesienia protestu z powodu wadliwego i niekorektnego liczenia sędziego odpowiedział, że nie zamierza tego uczynić.

Tunney otrzymał jako nagrodę za zwycięstwo milion dolarów, natomiast przeciwnik za udział w walce zyskał ponad 450.000 dolarów.

Walce przypatrywał się tłum w liczbie 150.000 widzów. Dochody kasowe za sprzedane bilety przekroczyły sumę 2 milionów 800 tysięcy dolarów.

Potworek żyje.

Uchylony przez Sejm dekret prasowy nadal obowiązuje

Pismo prezesa Rady Ministrów do marszałka Rataja.

WARSZAWA, 23. 9 (pat)

Polska Agencja Telegraficzna komunikuje: Dnia 23 bm. w godzinach popołudniowych doręczono marszałkowi Sejmu pismo treści następującej:

Do p. marszałka Sejmu Rzplitej Polskiej

w Warszawie

„Odpowiadając na pismo z 20 września 1927 roku liczba 5195 zawiadamiam że 19 września Sejm zgodnie z art. 44 u.t. ostatni konstytucji powziął uchwałę, uchylającą na podstawie tego przepisu rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 10 maja 1927 r. o prawie prasowym oraz rozporządzenie zmieniające niektóre postanowienia ustaw karnych o rozpowszechnianiu nieprawdziwych wiadomości i o zniewagach (Dz. Ust. poz. 396, 399)

Mam zaszczyt w porozumieniu z Min. Sprawiedliwości zakomunikować:

Powyzsza uchwała Sejmu nie ma podstaw konstytucyjnych, w szczególności nie została powzięta zgodnie z art. 44 konstytucji

ponieważ przepis nie uprawnia do uchylenia rozporządzeń Prezydenta Rzplitej z mocą ustaw w formie uproszczonej, w drodze zwykłej uchwały sejmowej. Sejm może uchylić rozporządzenie, mające moc ustawy tylko nowym aktem ustawodawczym z zachowaniem postanowień art. 35 konstytucji, jak w wypadku e-kresl. uprawnienia Sejmu art. III ustęp 3 i art. 49 ustawy 2, jak to już Sejm w zakresie art. 44 konstytucji stosował wydając ustawę z dnia 15 grudnia 1926 r. Nadmieniam, że uchylenie ustawy uchwałą jest niedopuszczalne z tego względu, że na podstawie obowiązujących przepisów prawnych uchwała Sejmu nie może być ogłoszona w Dzienniku Ustaw Rzplitej Polskiej.

W tym stanie prawnym rozporządzenia wymienione nie straciły mocy obowiązującej.

Prezes Rady Ministrów
(—) JÓZEF PIŁSUDSKI

Rewizja w drukarni i siedzibie N. P. R.

Konfiskata odezwy G. K. W. Narodowej Partii Robotniczej
Posłowie Chądzyński i Michalak protestują — Lokal opieczetowany.

Warszawa 23. 9. (tel. wł.)

Wczoraj o godzinie 7 wieczorem do drukarni „Ars” przy ul. Siennej 33 gdzie przedtem drukował się „Głos Codzienny” podczas odbijania na maszynie odezwy pt. „Uchwały Głównego Komitetu Wykonawczego Narodowej Partii Robotniczej”, wkroczył oddział policji mundurowej przy czym jeden z przodowników oświadczył że z nakazu Komisarjatu Rządu przeprowadzona będzie rewizja. Po dokładnej rewizji w drukarni i w lokalu b. redakcji Głosu Codziennego policja zabrała obfite odezwy wyjęła z maszyny płytę z treścią odezwy poczem opieczetowała lokal drukarni i b. redakcji Głosu Codziennego. Równocześnie policja z X komisarijatu próbo-

wiała na podstawie rozporządzenia przodownika Dąbrowskiego dokonać rewizji w siedzibie NPR przy Nowym Świecie nr. 49. Wobec protestu obecnych kilku członków zarządu, którzy oświadczyli że nakaz rewizji pochodzić powinien od Komisarjatu Rządu lub prokuratora policja opuściła lokal. Po chwili jednak policjanci powrócili do siedziby, NPR i opieczetowali lokal pozostawiając przy nim wartę policyjną.

Dziś o godz. 8 i pół rano do lokalu drukarni „Ars” przybyła policja i lokal otworzyła zdejmując pieczęcie. W drukarni przystąpiono do pracy.

W ostatniej chwili dowiadujemy się że do nacelnego prokuratora zgłoszili się posłowie z NPR Chądzyński i Michalak ze skargą na rewizję w drukarni „Ars” i w siedzibie NPR.

Na Nowym Świecie przy siedzibie NPR warta policyjna do tej pory stoi.

Warszawski „Przegląd Wieczorny” podaje:

Zaznaczyć należy że zarządzenie to dotyczyło bezwzględnej konfiskaty wydanej przez NPR odezwy, w której mieścił się cały szereg insynuacji rzucanych na rząd i na sądownictwo wojskowe. W wykonaniu tego zarządzenia policja przybyła do lokalu NPR gdzie wobec tego, że zastała szafy zamknięte pozostała do chwili dalszych zarządzeń władz administracyjnych. Dziś o godzinie 11 stosownie do polecenia komisarijatu rządu posterunek policyjny w lokalu NPR został zdjęty.

Zawieszenie propagandy komunistycznej

na Zachodzie, Bałkanach i Dalekim Wschodzie

Londyn, 23. 9. (tel. wł.)

Dzienniki angielskie donoszą o sensacyjnej uchwale poufnej centralnej egzekutywy komunistycznej partji w Sowietach. Domaga się ona zaniechania zupełnie propagandy komunistycznej i rewolucyjnej w Europie Zachodn. a zwłaszcza we Francji, Anglii,

na Bałkanach i na Dalekim Wschodzie na czas pewien.

Uchwała ta została powzięta w porozumieniu z Kominternem i została spowodowana zaostreniem się stosunków francusko-sowieckich oraz niepowodzeniem dyplomacycznym Sowietów w Europie i w Anglii.

Strajk w Banku Dyskontowym.

Głodowe pensje urzędników wprowadziły w zdumienie prezesa Banku Polskiego, p. Karpińskiego.

Warszawa 23 września (aw)

Wśród pracowników bankowych po wczorajszym wiecu panuje zupełny spokój, równowaga i pewność zwycięstwa.

Do Warszawy przybyli delegaci z Oddziałów ze Lwowa, Drohobycza i Łodzi, stwierdzający niezwykłą zwartość frontu strajkujących. W centrali i w oddziale w Warszawie na 180 pracowników strajkuje 175.

Niezwykłe oburzenie wywarł wśród bankowców fakt, który zdarzył się wczoraj w banku. Jeden ze strajkujących urzędników, p. Markiewicz, wstąpił do banku w sprawie osobistej. Obecny na sali dyr. Laterner, używając słów obelżywych, wskazał p. Markiewicza agentowi policji politycznej, polecając go aresztować.

Wskutek tego p. Markiewicz zmuszony był udać się do urzędu śledczego, gdzie przetrzymano go półtorej godziny.

Tego rodzaju metody walki wskazują że dyrekcja Banku Dyskontowego traci głowę.

Urzednicy Banku Polskiego przedstawili prezesowi B. P. p. Karpińskiemu listę plac urzędniczych w Banku Dyskontowym.

Prezes Karpiński zainteresował się tą sprawą, nie chcąc wprost uwierzyć — według słów jednego z urzędników — że tak niskie „głodowe” pensje ostały się do

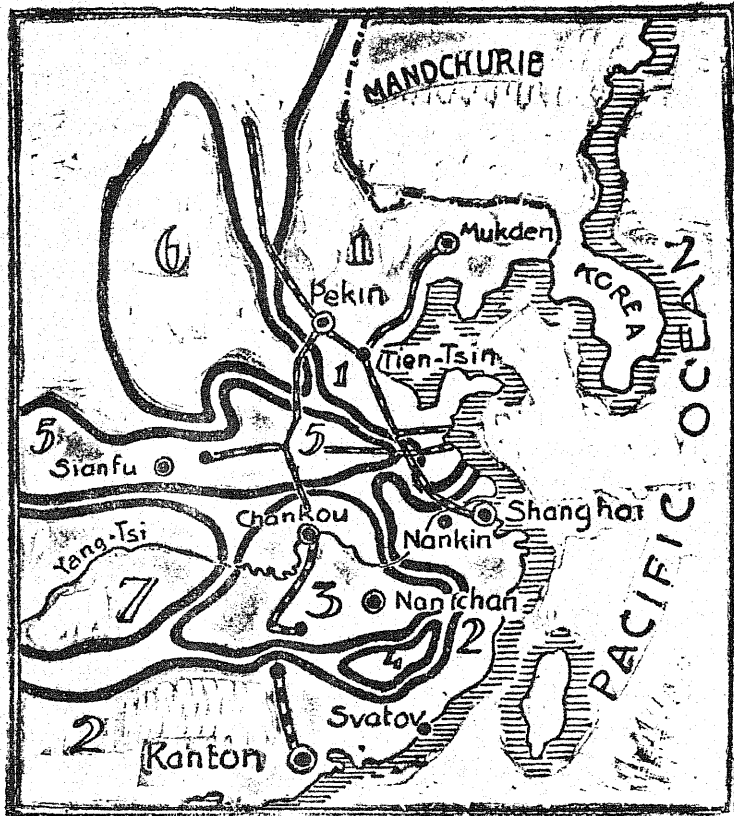
tychczas przy obecnych warunkach drożyznianych.

Skromność Mussolini'ego przykładem dla mężów stanu.

Rzym 23 września (aw)

Premjer Mussolini w rozesłanym przez siebie cyrkularzu zakazał nazywania swoim nazwiskiem placów, ulic, instytucji oraz związków.

Rozkład sił zbrojnych w Chinach



Na mapie powyższej widzimy układ sił zbrojnych wszystkich siedmiu ugrupowań wojenno-politycznych w Chinach oraz terytorja, znajdujące się pod panowaniem poszczególnych rządów.

Linie północno-wschodnie, ograniczone na mapie czarną linią i oznaczone cyfrą 1, leżą w strefie działań marszałka Czang-Tso-Lina. Na południowym wschodzie (2) panuje rząd nankijski, w Chinach środkowych — rząd uchański (3). Małe terytorjum, leżące między prowincją nankijską a Ucha-

nem, zajęte jest przez dwa korpusy rewolucyjne, które oderwały się od armji uchańskiej i znajdują się pod kierownictwem komunistów (4). Część Chin północnych, oznaczona cyfrą 5, rządzi generał Fyn-Tuj-San zbliżony do rządu pekińskiego. Nieograniczonym panem okręgu Szan-Si (6) jest generał Yen-Tsi-Szan. Terytorja, leżące na zachód od Kantonu, oznaczone na mapie naszą liczbą 7 zajęte są przez resztki wojsk głośnego generała U-Pej-Fu.

Krzyżowy ogień twierdzeń i zaprzeczeń

Na temat układu Francji z Sowietami.

PARYŻ 23,9 (tel. wł.)

Po zaprzeczeniu, ogłoszonym przez ministerjum spraw zagranicznych, a tyczącem się informacji „Matina”, co do rzekomych dezyderatów, które miał przedstawić w imieniu rządu francuskiego ambasador Herbette w Moskwie, „Matin” wystąpił wczoraj z potwierdzeniem prawdziwości swych informacji.

Jednocześnie Litwinow, odpowiadając na twierdzenie francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych, że układ w sprawie

długów rosyjskich we Francji nie doszedł jeszcze do skutku, oświadcza w Moskwie, że jednak delegacje: francuska, i sowiecka doszły do porozumienia, które niebawem zrealizowane będzie przez sowiety.

Na to znów francuskie ministerstwo spraw zagranicznych odpowiada powtórnie zaprzeczeniem.

Prawdy w tem wszystkim trudno dościec. Tymczasem zaś „Echo de Paris” podnosi nową kwestję, mianowicie zwraca uwagę, że pod ową głośną odezwą trzeciej międzynarodówki, wzywają żołnierzy państw zachodnich do buntu przeciwko władzom, podpisany jest, prócz Rakowskiego i Kamieniew, a także Piatakow, delegat sowiecki do spraw handlowych w Paryżu.

Wobec tego „Echo de Paris” domaga się, aby Piatakow podzielił los Rakowskiego.

Kino Dom Ludowy.

Przejazd 54.

327

Dziś. Dziś.

Gdy zgasło światło oczu...

(zemsta modelki)

Dramat przeznaczenia

3323

W rolach głównych gwiazdy srebrnego ekranu

Jaqueline Logan, Percy Mament

Cena miejsc: W dni powszednie na wszystkie seanse, zaś w sobotę, niedzielę i święta od 9. 1 do 5 po poł. I m. 60 gr, II m. 50 gr. III m. 20 gr.

W sobotę, niedzielę i święta od 9. 1 do 5 p.p. I m. 80 gr, II m. 40, III, 5 m. 30 gr.

Miejski Kinematograf Oświatowy

Od wtorku, dn. 20—26 września 1927 r.

NĘDZNICY

(LES MISÉRABLES)

3321—

Dramat w 12-tu częściach (serja III i IV ostatnia)

podług znanej powieści Wiktora Hugo

W poczekalniach kin, a codz. audyocje radjotona

Rozbicie głosów polskich godzi w interesy naszego miasta, godzi w interesy jego mieszkańców

Polski Wyborczy Komitet Gospodarczy

Piotrkowska 104, tel. 1-23.

udziela wszelkich informacji w sprawie wyborów codziennie od 6 do 8 wieczorem.

3235

Książki Szkolne

Księgarnia „Czytaj”

Łódź, Narutowicza Nr. 2.

523—9

O jedność narodową.

Rozwiązanie przed rozpoczęciem — Reminiscencje majowe — Włochy i Watykan —
Stanowisko obozu narodowego — Ogrom zadań, piętrzących się przed Polską.

Lódź 23 września.

Gorsząca walka o władzę, między Sejmem i Rządem, w której państwo ponosi nieobliczalne wprost straty materialne i moralne, musi się wreszcie skończyć.

Ostatnie epizody tej właśnie walki — przeszły już wprost wszelką miarę i dochodzą się do takich absurdów,

że Senat rozwiązuje się jeszcze przed rozpoczęciem sesji,
za którą go specjalnie zwołano.

W maju roku ubiegłego, społeczeństwo polskie było, jednak w stokroć gorszym położeniu, gdyż mało brakowało aby bratobójcza walka z ulic stolicy nie ogarnęła pozostałego kraju.

Tylko dzięki zimnej krwi i równowadze społeczeństwa — a specjalnie Wielkopolski nie doszło do domowej walki, która by mogła pograżyć Polskę w otchłań nędzy i

niedających się przewidzieć nieszczęść

Dzisiaj położenie jest o tyle prostsze i spokojniejsze, że

najpoważniejsze i decydujące głosy armat ucichły

— i należałoby spokojnie z zimną krwią bez żadnej afektacji i zdenerwowania rozpaźnić nasze położenie, przyczem najważniejszą rolę powinno tu odegrać dobro kraju, i przyszłość Ojczyzny, która się dusi w dzisiejszej atmosferze.

Od maja Polska jest podzielona na dwa wrogie obozy narodowy i sanacyjny, które się zwalczą z zaciekleścią godną lepszej sprawy.

Niewątpliwie — tego rodzaju przewrótów jak majowy,

nie można pochwalać,

przeciwnie — jesteście zdania — że należy wszystko zrobić, żeby uniemożliwić podobnego rodzaju putsch'e, które sprowadzają Polskę

do poziomu Gwadelupy lub Portugalii

Ale każdy, rzeczowo myślący człowiek, musi sobie jasno zdawać sprawę — i liczyć się z realnym położeniem, musi się liczyć z faktami dokonaniem. —

Prawnie rzeczy biorąc — Rząd obecny nie przyszedł do władzy drogą bardzo konstytucyjną — ale znów nie możemy w nieskończoność stać na stanowisku Watykanu i nie uznawać królestwa włoskiego — gdyż pomimo tego poglądu Namiestnika Chrystusowtgo — Włochy się rozwijają, potężnieją i robią z roku na rok szalone kroki ekonomiczne i polityczne.

Otóż pytanie!

czy nie dałoby się znaleźć jakiegoś pomostu,

jakiejs kładki między dwoma odłamami społeczeństwa — która by wreszcie położyła kres gorszemu rozdwojeniu?

Zdaje się, że nie jest to tak trudne, zważywszy, że obóz narodowy — żywi urazę nie tyle

do samego marsz. Piłsudskiego,

ile do rządów jego kamaryli, która w sposób nieliczący się z nikim i z niczem usuwa najlepszych urzędników, najdzielniejsze siły i bez zastanowienia i rozumu kopie w narodzie niepotrzebną przepaść.

Pewien — modus vivendi — pewną platforma wspólnego porozumienia, między Sejmem i Rządem też by się znalazła.

Z drugiej strony prasa narodowa od czterech ataków i jęczących wypadków — przeszła by,

do spokojnej rzeczowej krytyki rządowych posunięć

i dalibóg, nie widzimy poważnych przeszkód do nawiązania tego rodzaju rokowań.

Bo nie trzeba zapominać, że marszałek Piłsudski, mimo głośnego zwalczania go w prasie

pocichu musimy przyznać, że ma jedną niezmierną zaletę ideologii narodowej

— oto pardonez moi des mots, — utarł srodze nosa naszemu pseudo—demokratyzmowi z nad gnojówki.

Rozognianie tego sporu narodowego w nieskończoność, wobec ogromu prac,

wobec ogromu niebezpieczeństw,

piętrzących się przed narodem — jest ka-rygodną lekkomyślnością, za którą w najbliższych latach, przy najbliższym konflikcie

europiejskim — możemy zapłacić krwią setek i tysięcy naszych zaspanych Wojtków, którzy wówczas drogo zapłacą za ogólny, tajny i bezpośredni udział w rządach krajem. —

Narodowe koła kraju mają za sobą siłę moralną, obecny Rząd — siłę fizyczną.

Rząd wreszcie powinien zrozumieć, że bagnietami można wszystko zrobić — ale o przeciw się na nich dłużej niepodobna — obóz narodowy powinien przymrużyć oko na wiele rzeczy, które nie tak idą, jak by się to narodowo wyidealizowało i złączyć swe wysiłki w jednym kierunku rozbudowy obrony państwa. —

Wprost bezprzykładne zamknięcie sesji naszych ciał ustawodawczych, jest niezbitym tego dowodem — że

rzeczy zaszły tak daleko, iż tu już nie miesiące - ale tygodnie decydują.

Może, ktokolwiek z uczciwych ludzi podejmie się tu inicjatywy a naprawdę wyświadczy krajowi wiekopomną usługę.

Lepiej późno — niż wcale — lepiej teraz pertraktować niż jutro smętnym głosem śpiewać: (może jeszcze będzie, można po polsku):

Miałeś, chamie, złoty róg...

Miałeś, chamie, złoty róg...

Ostał ci się jeno sznur....

A. S.

W obronie przed niebezpieczeństwem bolszewickim

Wysiłki patriotów francuskich z Prezydentem Rzplitej na czele

W życiu politycznym Francji zdarzył się w ostatnich dniach wypadek dużej wagi. Oto b. Prezydent Republiki jeden z najświetniejszych mężów stanu Francji współczesnej p. Aleksander Millerand odsunięty w roku 1924 od najwyższego steru państwa, po dłuższym milczeniu powrócił do czynnego życia, wygłaszając programowe przemówienie w mieście Alencon i stawiając w ten sposób swoją kandydaturę na wakujący fotel do Senatu.

W przemówieniu swem p. Millerand główny nacisk położył na niebezpieczeństwo komunistyczne które wzmożło się znacznie od chwili uznania Sowieców i nawiązania z Niemi prawidłowych stosunków dyplomatycznych

— Wszyscy wiedzą — wołał znakomity mąż stanu — ile nas już kosztowało zainstalowanie oficjalne w samym sercu Paryża głównej kwatery rewolucji w postaci ambasady sowieckiej!

A wniosek Millerand'a brzmiał krótko i dobitnie. — Trzeba natychmiast zerwać z Moskwą!

Przemówienie b. Prezydenta Republiki, które w całej Francji wywołało ogromne wrażenie, postawiło wyraźny program zjednoczenia wszystkich sił narodowych w kierunku przeciwstawienia się niebezpieczeństwu bolszewickiemu.

Jest to hasło, które pod przewodnictwem p. Millerand'a może skupić znaczne zastępy wyborców i stworzyć zwarty front jedności narodowej, o który rozbijają się wszelkie próby macenia, tak gęsto płynące z Moskwy.

Francja, która tyle już dawała światu przykładów bohaterstwa i wytrwałości, może i tym razem stanąć się żywym wzorem w sprawie, która tak bardzo obchodzi wszystkie narody, i pokaże, jak można w pokojowy sposób zwalczyć największe zło naszych czasów.

Gest min. Składkowskiego.

Po przejechaniu dziecka zwrócił swe „prawo jazdy”, a teraz jeździ samochodem.

Przed paru tygodniami donosiliśmy o wypadku samochodowym, jaki miał min. Składkowski w okolicach Zamościa. Mianowicie minister, kierując sam autem, przejechał 4-letnie dziecko.

Prasa czerwona rozpisywała się po tem szeroko o konsekwencjach wypadku. Min. Składkowski polecił bowiem wówczas spisać protokół posterunkowemu i zgodnie z przepisami odesłał prawo jazdy oddziałowi

wi ruchu kołowego komisariatu rządu do czasu rozprawy sądowej. Według informacji Czerwoniaków min. Składkowski, w obawie, aby nie utracić prawa jazdy, miał zamiar sam stanąć w sądzie i bronić swej sprawy.

Od kilku dni min. Składkowski ukazuje się na ulicach Warszawy w luksusowym aucie marki „Chrysler” (nr. 20299), kierując sam.

Pogrom Żydów w Konstantynopolu, Za manifestacje na pogrzebie Żydówki, zamordowanej przez Turka

Pogrzeb pięknej żydówki, Elsy Niego, którą zamordował Osman Bey, potomek arystokratycznej rodziny tureckiej z Konstantynopola stał się przyczyną poważnego zatoru politycznego, który wstrząsnął opinią całej Turcji. Elsa Niego odmówiła swej ręki młohometaninowi, ponieważ jako żydówka nie chciała zostać żoną inowiercy.

W związku z tem pogrzeb jej stał się manifestacją żydowskich uczuć religijnych i narodowych.

Za trumną Elsy szło kilka tysięcy osób, nad otwartą mogiłą wygłoszono mowy, ostro krytykujące Turków oraz ich obyczajowość.

Policja polityczna aresztowała więcej na cmentarzu kilkanaście osób, a dzienniki konstantynopolitańskie uderzyły w alarmujący ton, insynuując żydom działalność przeciwpaństwową. Podburzony tłum turecki splądrował kilkanaście żydowskich sklepów i pobił wielu żydów.

Policja przypatrywała się obojętnie tym wypadkom.

Antysemityczne ruchy przeniosły się z Konstantynopola na prowincję. Ze wszystkich stron kraju donoszą o wrogiem usposobieniu ludności tureckiej do żydów i brutalnych wykroczeniach.

W związku z temi zajęciami wyjechała do Angory delegacja ludności żydowskiej, aby wnieść zażalenie do „Zgromadzenia Narodowego“ i upewnić parlament turecki o swej lojalności wobec państwa.

Zywy radio-odbiornik.

**Pan Albin Fabjan bez aparatu słyszy audycje z całego świata.
FRZEPOWIADA ZBRODNIĘ, CDSZUKUJE ZAGINIONYCH**

Do jednego z komisariatów policji w Warszawie zgłosił się ostatnio p. Albin Fabjan (Nowogrodzka nr. 42) i opowiedział fantastyczną historję. Oto obywatel ten skarżył się, iż w czasie jednej z burz letnich został oraz porażony prądem z anten radiowych, rozpiętych na dachu domu, w którym mieszka.

— Od tej chwili — mówi p. Fabjan — jestem doskonałym żywym odbiornikiem radiowym. Słyszę bez aparatu, anteny i słuchawek kilkanaście nieraz koncertów, odczytów, komunikatów i t. d. Słuchowo rozpo-

znają Berlin, Wiedeń, Zurych; a nawet Nowy Jork.

P. Fabjan zeznał ponadto, iż ukryte radio-siły wskazują mu miejsca pobytu osób poszukiwanych, zbrodniarzy, szpiegów i aferzystów.

W chwili składania osobliwego meldunku żywy odbiornik otrzymał sygnał iż w Łazienkach, koło zegara słonecznego; znajduje się w tej chwili człowiek, którego poszukują władze w całej Polsce. Ponadto p. Fabjan ostrzegł policję, że w Warszawie planowana jest niezwykła zbrodnia. Sygnały zbrodni dochodzić miały z Powiśla.

P. Fabjan najgorzej czuje się w czasie zaburzeń atmosferycznych. Trzaski, gwizdy i ciągły szum nie dają mu ani chwili spokoju.

Osobliwy interesant prosił policję, aby wydano nakaz usunięcia anten radiowych z dachu domu, w którym mieszka, bowiem anteny te wzmacniają w nim siłę odbioru.

Niezwykłego człowieka badało już kilku lekarzy i radjotechników, którzy jednak nie znaleźli w nim żadnych nadzwyczajności prócz tego, iż p. Fabjan zna na pamięć bardzo dokładnie wszystkie programy radiowe większych stacyj nadawczych.

Pewne światło na tę sprawę rzuca fakt, iż p. Fabjan przed kilku laty leczył się czas dłuższy w szpitalu Jana Bożego.

Kto chce, niech wierzy.

Henryk Ford jest Polakiem?

Co opowiadają sobie w Wołkowysku.

W Konstantynowie dotychczas zamieszkuje starsi bracia Henry Forda. Gustaw, który liczy 80 lat, Robert 75 lat i Juliusz 73 lata, wraz z żonami dziećmi, wnukami i prawnukami. Nazywają się oni jednak nie „Ford“, lecz „Kort“.

Opowiadają oni, że przed 60 laty ojciec Henry Forda, Henryk Kort, przybył z pewnej wioski pod Frankfurtem nad Menem do Polski i osiedlił się w powiecie wołkowyskim. Rodzina Henryka Korta składała się wówczas z 12 osób.

Henry pod kierownictwem starszego brata nauczył się również ślusarstwa i następnie zaczął pracować jako kowal w majątku Pietraszowce. W pracy swej Henryk wykazał niezwykle zdolności i zasłynął w całej okolicy jako dobry specjalista.

Pewnego dnia Henryk wrócił do domu i oznajmił z radością, że zbudował taką maszynę, która może zawieźć 25-pudowy ładunek z tego majątku do Wołkowyska (10 klm.) zużywając przytem tylko 4 funty nafty. Był to mały samochód o 3 kołach.

Ten wynalazek Henryka wywołał ogólne zainteresowanie. Okoliczni włościanie nazwali ten dziwny przyrząd „czorto pchajką“.

Isotnie po kilku latach młody ślusarz Henryk Kort wyemigrował do Ameryki. Początkowo (przeszło 40 lat temu) bracia otrzymywali od niego listy w których m. in. zakomunikował im, że zmienił swoje nazwisko na „Ford“. Później Henryk Ford przestał zupełnie nadsyłać listy.

oOo

A. THEURIET.

3)

Siostra Otylja.

Nagle korzystając z chwili, gdy warty były tyłem obrócone spostrzegłem, że stał żołnierz, ze zrećnością jaszczurki tarztał się po ziemi, a zbliżywszy się do Siostry Otylji, uniósł jej obszerną spódnicę i ukrył się w jej fałdach.

To wszystko odbyło się tak szybko, że nikt tego nie zauważył, prócz kilku towarzyszy, a ci pozostali z ustami otwartymi ze zdziwienia.

Sam byłem tak przerażony, że dostałem bicia serca, myślałem sobie:

— Ach! ten nieszczęśliwy! co on uczynił! Siostra krzyknie, a Prusacy go rozstrzelają.

Oni nie znają żartów co do wojskowej dyscypliny i nie darują temu chłopcu jego próby ucieczki i to kryjąc się w spódnicę zakonnicy.

Oczekiwałem przykrego skandalu i nieśmiało zamknąłem oczy; jednakże nie słysząc, otworzyłem je i spojrzałem na

Siostrę Otylję; ona ani drgnęła, tylko lekki rumieniec zabarwił jej policzki, spuśczone oczy nie zdradzały jej uczuć, ale nieruchomość jej twarzy stanowiła przeciwieństwo do szybkiego ruchu rąk, trzymających pustą koszyk a biała chusteczka była poruszona wewnętrznym drżeniem.

Ze zdziwieniem, pomieszanem z uwielbieniem przyglądałem się tej biednej dziewczynie; pomyślałem, że chociaż żołnierz był szczupły, a spódnica bardzo fałdzista, nie było tam dla niego wiele miejsca, i że aby utrzymać się w swej kryjówce musiał chłopiec rękami chwycić się nóg Siostry Otylji. Można więc sobie wystawic jak przykry niepokój, to niespodziane męskie dotknięcie musiało wyrzucić na serce tej dziewczyny; jak bardzo cierpiała jej skromność kobiety i zakonnicy na ten doznany gwałt. Kobieta światowa wydawałaby głośne krzyki, lub czułaby się w obowiązku zemścić się; Siostra pozostała niewzruszona, tłumać sobie zapewne, że chodzi tu o uratowanie życia ludzkiego, a warto temu celowi poświęcić doznana wielką przykrość i skrupuły religijne. Stoi mi jeszcze w oczach,

wśród tego błotnistej placu, błada, ze spuśczone powiekami, a jej czarna sylwetka odcinała się wyraźnie na tle zielonej wystawy zegarmistrza! Słowo daję, ja i moi towarzysze byliśmy pełni uwielbienia dla tej nadzwyczajnej siły woli i tego poświęcenia.

Vorwaerts! (naprzód) zawołał feldwebel wychodząc z oberży; broń zadzwoniła, ręce ustawiły się i szybko ruszyliśmy w drogę, gdyż spóźniliśmy się. Na końcu ulicy, obejrzałem się na plac. Siostra Otylja nie odważyła się jeszcze poruszyć, kryjąc w fałdach swej sukni żołnierzyka, który zawodził jej życie. Gdy ostatni Prusak zniknął na zakręcie ulicy, z rumieńcem na twarzy doprowadziła swego protegowanego do znajomego włościanina, który pożyczył mu cywilnego ubrania, aby drogą przez lasy mógł powrócić do Mijon.

Od tego czasu, widzisz, dodał Martę, uwielbiam te białe kornety i jestem zdania, że pod względem poświęcenia i siły moralnej, one nas znacznie przewyższają.

KONIEC.

ROZMAIŁOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

Spadek po 125 latach.

4 miliony lirów na ostatniej stronie.

Gazety włoskie opisują ciekawą historię spadku, jaki odziedziczył pewien biedny student, nazwiskiem Lacosta. Natrafił on mianowicie na stary, pozostawiony przed 125 laty testament, ukryty w bibliotece watykańskiej i od tak długiego czasu oczekujący na swe wypełnienie.

Sprawa tego niezwykłego dziedzictwa przedstawia się, jak następuje: Lacosta, studiujący nauki przyrodnicze, przeglądał z ciekawością stare książki i manuskrypty z tej dziedziny, znajdujące się w bogatym księgozbiórce Watykanu. Razu pewnego wpadł mu w ręce jakieś dzieło z dziedziny zoologii, wydane w r. 1783, a napisane przez zupełnie nieznanego autora Emila Fevrier. Okładka książki była zupełnie zniszczona, karty pozółkłe, zaś czasu pozostawił na niej swe ślady.

Student iął ją przeglądać bez specjalnego zainteresowania, treść jej bowiem nie posiadała w sobie nic szczególnie interesującego. Gdy nagle przerzucając niedbale strony, zauważył na przedostatniej karcie dzieła jakiś ręką zrobiony dopisek.

Napis ten zaciekał go, a gdy po długiej i zmudnej pracy zdołał w końcu odcyfrować wyblakłe ze starości słowa, przeczytał następujące zdanie: „Proszę nieznanego, który przypadkiem przeczyta tę książkę, aby się zwrócił do wydziału spadkowego w sądzie rzymskim i zażądał aktu opatrzono nr. 148. Wielka niespodzianka będzie dlań nagrodą”.

Z początku uważał Lacosta całą tę historię za głupi żart, jednakże nie dawało mu to spokoju i wreszcie zwrócił się do sądu z zapytaniem, czy wspomniany w książce akt egzystuje i co w sobie zawiera.

W sądzie po długich poszukiwaniach oznajmiono mu, że pod tym numerem egzystuje testament zapieczętowany w kopercie, na kopercie zaś umieszczony jest napis: „Do nieznanego mi czytelnika książki mojej”.

Lacosta po odpowiednim umotywowaniu odpieczętował kopertę i przeczytał: „Pozostawiłem grube dzieło, owoc pracy całego mego życia. Każdy je chwalił; ale nikt nie czytał, o czym wiem na pewno. Dla tego też spaliłem wszystkie jego egzemplarze prócz jednego, który ofiarowałem bibliotece watykańskiej. I wówczas postanowiłem, że pierwszy, kto przeczyta tę książkę moją odziedziczy po mnie 4 miliony lirów zde-

ponowanych w Banku włoskim. Numer mojego aktu dziedziczenia postanowiłem dłać go na przedostatniej stronie, aby czytelnik ten tylko został mym spadkobiercą, który ją do końca przeczyta”.

Biedny autorze! I tym razem nawet nie doczekałeś się gorliwego czytelnika, gdyż i Lacosta książki tej nie czytał z uwagą i tylko ślepy traf naprowadził go na klucz do bogactwa.

Medice, cura te ipsum!

Woronow odmładza samego siebie!

Prof. Woronow nosi się z zamiarem dokonania na samym sobie zabiegu odmładzającego. Każdy bowiem rozumie, że zupełnie co innego dokonywać operacji na innych, a co innego na sobie. Decyzję powziął prof. Woronow właściwie już dość dawno. Długoletnie bowiem doświadczenie naukowe, że lepiej jest poddać się operacji wcześniej, kiedy proces starzenia się nie poczynił jeszcze w organizmie zbyt wielkich spustoszeń. Wprawdzie prof. W. nie ma jeszcze lat 50-ciu, jednak silnie dająca się we znaki skleroza skłania go do poddania się operacji jeszcze tego roku.

Prof. Woronow, posiadający własną hodowlę szympanów, (która przedstawia ołbrzymią wartość), osobiście wybrał dosko-

nałego osobnika, który doskonale nadaje się do wspomnianych celów. Szympan pod specjalną strażą, czuwającą bez przerwy nad jego zdrowiem i „całością”; nieświadomy czeka losu swego przeznaczenia. Operacji dokona jeden z asystentów pod kierownictwem profesora. W dodatni wynik operacji ani prof. Woronow, ani żaden z jego współpracowników nie wąpi.

Metoda dra Woronowa, która u jednych zjednała mu sławę geniusza rewolucjonizującego medycynę, u drugich imię szarłatana, będzie miała w pełni świadomość wykazania swej wartości. Dodać należy, że operacji przypatrywać się będzie cały szereg zrakomitości ze świata lekarskiego.

Czy długo wytrzymają?

Raj bez kobiet.

Niedawno opuścił port w San Francisco luksusowy okręt amerykański Florona, wiozący grupę tajemniczych pasażerów na wyspę Święta Maria. Pasażerami tymi było 9 mężczyzn, którzy złożyli sobie wzajemnie przysięgę, że będą żyli na wyspie bez kobiet. Przywódca wyrawy tej, kapitan August Cristensen oświadczył przedstawicielom prasy, iż przyjaciele jego powzięli taką dziwną decyzję tylko dlatego, że przekonali się, iż wszędzie gdzie są kobiety panują wieczne niesnaski i intrygi. Świat cały znajduje się dziś pod władzą fryzur chłopiących i krótkich sukienek. Ludzie zaczynają się poważnie zastanawiać nad zagadnieniem

w jaki sposób zażegnać można niebezpieczeństwo opanowania rasy ludzkiej przez lekkomyślne białe głowy, a nie brak takich którzy za wszelką cenę chcieliby uciec na wyspę bezludną, by ukryć się przed prześladowającymi ich kobietami. Do takich właśnie nie należą przyjaciele Cristensena, którzy udali się właśnie na wyspę Santa Maria. Santa Maria posiada znakomity klimat, okolica tam jest przepiękna, ziemia bardzo urodzajna. Być może, iż oryginalnym tym rozbitkom życiowym uda się tam jako tako byt swój urządzić. Ale zresztą, niewiadomo, bo jeden z nich w ostatniej chwili zdążył już zmienić swą decyzję.

CONAN DOYLE

27)

Dolina Trwogi.

W głosie kobiety brzmiała nuta szczeroci i że zarozumiałem na chwilę o jej lekkomyślności i postanowiłem spełnić jej prośbę.

— Mr Holmes czyni poszukiwania na własną rękę — rzekłtem. — Jest panem swoich czynów i działań, powodując się własnym sumieniem. Czuje się jednak zarazem, rzecz prosta zobowiązany do szczeroci wobec urzędników którzy zajmują się tą samą sprawą i nie będzie chciał ukrywać przed nimi szczegółów któreby im pomogły do odnalezienia przestępcy w ręce władz. Nic więcej nie mogę powiedzieć, ale zawiadamie Mr Holmesa, jeśli pragnie pani wyjaśnić bardziej szczegółowych.

Po tych słowach uchyliłem kapelusza i poszedłem swoją drogą, pozostawiając ich na kamiennym ławce poza żywopłotem. Obejrzałem się jeszcze raz i widziałem, że rozmawiają z sobą, poważnie; a ponieważ patrzyli na mnie, było jasne, że przedmiotem ich rozmowy jest nasza pogadanka.

— Nie potrzeba mi ich zwierzeń — rzekł Holmes, kiedy opowiedział mi; co mi się przytrafiło. Spędziłem całe popołudnie w Zamku na rozmowach z swoimi kolegami i powróciłem około piątej, głodny; jak wilk. Kazałem mu podać kawę.

— Żadnych zwierzeń, Watsonie; podawał są

badrzo nie na rękę; jeśli przyjdzie do aresztowania za znowę i morderstwo.

Sądziysz, że do tego przyjdzie?

Był w znakomitym humorze.

— Mój drogi Watsonie, kiedy zniósę to czwar-
te jajo, przestawię ci całą sytuację. Nie twierdząc, żeśmy już zgnębili tajemnicę — daleko do tego —
ale, kiedy znajdziemy brakujący ciężarek..

— Ciężarek?

— Drogi Watsonie, to niemożliwe, abyś sobie nie uprzytomnił; że rozwiązanie tajemnicy zależy od brakującego ciężarka. Dobrze, dobrze, nie potrzebujesz się przejmować gdyż mówiac między na mi, nie sądzę aby i inspektor Mac albo jego znakomity kolega z prowincji pojeśli niezwykle znaczenie tego faktu. Jeden ciężarek, Watsonie! Wyobraź sobie atletę zjednym ciężarkiem. Przedstaw sobie jednostronny rozwój jego korpusu, grożące niebezpieczeństwo skrzywienia kregostupa. To straszne, Watsonie, straszne!..

Siedział ustami pełnymi i oczyma błyszczącymi złośliwie, obserwując moje zakłopotanie. Widać jego wpanialego apetytu był dowodem sukcesu, przypomniałem sobie bowiem doskonale dnie i noce bez jedzenia, kiedy jego zręczny umysł wyśiłał się na rozwiązanie jakiejś zagadki, podczas gdy szarpła wyrazista twarz zaostrzała się w ascetycznym wyczerpującej mózg pracy. W końcu wstał i siedząc w kącie starej, wiejskiej

oberży zaczął mówić powoli i jakby od niechcący; o wypadkach, raczej wypowiadając głośno swoje myśli, niż zcając mi sprawozdanie.

— Kłamstwo, Watsonie — wielkie, ordynarne, narzucające się, bezwzględnie kłamstwo — oto z czym spotykamy się na progu. To jest naszym punktem wyjścia. Cała historia, opowiedziana przez Barkera, jest kłamstwem. Ale historię Barkera potwierdza pani Douglas. A więc i ona kłamie. Kłamia oboje, gdyż tak umówili. Stoimy teraz wobec zagadnienia — dlaczego kłamie i jaką jest prawda, którą starają się tak usilnie ukryć? Spróbujmy, Watsonie, ty i ja, oznaczyć, co jest kłamstwem i jak się przedstawia prawda.

— Skąd wiem, że kłamie? Ponieważ mamy co czynienia z niezręcznie ułożoną historią, która nie może być prawdziwą. Zastawów się! Według tej historii morderca miał mniej minuty czasu po dokonaniu zbrodni na zerwanie obrączki z palca trupa, która była pod drugim pierścionkiem; włożenia z powrotem drugiego pierścionka — czegooby nigdy nie zrobił — i porzucenia tajemniczej kartki obok ofiary. Twierdząc, że jest tu zupełnie niepodobieństwo. Możesz się sprzeczać — ale zbyt wyśoko cenię twój sąd, Watsonie, abym przypuszczał, że będziesz mówił, jakoby obrączkę zdjęto przed załżciem tego człowieka. Fakt, że świeca paliła się tylko przez krótki czas, wskazuje, że nie było długiej rozmowy. (G. G. D.)

ZYCIE GOSPODARCZE.

Rzeczowe świadczenia w czasie wojny.

Podczas wojny rząd ma prawo zmobilizować wszystkie warsztaty na usługi Państwa

79 numer Dziennika Ustaw ogłasza rozporządzenie Prezydenta Państwa o rzeczowych świadczeniach podczas wojny. Rozporządzenie to ma za zadanie stworzyć formy prawne, pozwalające na użytkowanie przez władze wojskowe wszystkich sił gospodarczych kraju dla obrony państwa.

Z chwilą wybuchu wojny wszystkie warsztaty gospodarcze stają się warsztatami przemysłu wojennego, a cała własność prywatna zostaje oddana do dyspozycji władz od których zależeć będzie wywłaszczenie lub ograniczenie własności prywatnej. Dotyczy to górnictwa, hutnictwa, przemysłu przetwórczego; wszystkich gałęzi transportu, a także rolnictwa i przedsiębiorstw handlowych. Minister przemysłu i handlu w porozumieniu z min. skarbu i spraw wojsk. ma prawo nakazać przedsiębiorstwom przygotować się do produkcji, odpowiadającej potrzebom obrony państwa i normować działalność każdego przedsiębiorstwa co do jakości i rodzaju materiałów produkcji. Również min. przemysłu i handlu ma prawo mianować instruktorów, inspektorów i kontrolerów, do zarządu przedsiębiorstw prywatnych, a nawet wziąć je w przymusową administrację.

Przepisy te odnoszą się również do rolnictwa, z tym tylko wyjątkiem, że przymusowa dzierżawa może być stosowana tylko do gospodarstw opuszczonych przez właścicieli lub leżących odłogiem.

Koleje prywatne mają obowiązek na żądanie min. komunikacji przystosowania się do działalności wojennej już w czasie pokoju, a to przez stałe posiadanie urządzeń, maszyn, sprzętów; inwentarza nakazanego przez ministra.

Artykuł 14 rozp. daje Radzie Ministrów daleko idące uprawnienia, pozwalające jej: 1) nakazać lub ograniczyć wywóz zagranicę; 2) normować oraz poddać kontroli obrót towarowy i pieniężny; 3) normować spożycie; 4) regulować wszelką produkcję; 5) nakazać lub zakazać przerobu pewnych produktów.

Za świadczenia należy się właścicielom wynagrodzenie. Ustala się ono wedle cenników z góry ustanowionych przez Wojewódzką Komisję cennikową i Główną Komisję cennikową w Warszawie. W skład Wojewódzkiej Komisji cennikowej wchodzi wojewoda, przedstawiciel wojskowości, władzy skarbowej, urzędnicy województwa; przedstawiciel spożywców i przedstawiciele Izb przemysłowych, rzemieślniczych, względnie Izb rolniczych. Widzimy przeto, że element urzędniczy grubo przeważa w składzie Komisji cennikowej. Wynagrodzenie wypłaca się bądź w gotówce, bądź w drodze wystawienia asygnaty.

Rozporządzenie równocześnie przewiduje bardzo wysokie sankcje karne za nie stosowanie się do nakazów lub zakazów władz. I tak np. za nieudzielenie wiadomości władzom co do wysokości należnego obywatelowi wynagrodzenia, można być ukara-

nym ciężkim więzieniem do lat 10. Niezależnie od kar pozbawienia wolności, sąd może ponadto wymierzyć w każdym wypadku karę grzywny do 1 milj. zł. Sprawy karne należą do Sądu Okręgowego, którego

wyrok zaskarżyć można tylko w drodze kasacji do Sądu Najwyższego.

Rozporządzenie wchodzi w życie w miesiąc po ogłoszeniu, t. j. dnia 13 października b. r.

Bolączki drobnego kupiectwa.

Sprawy podatkowe — Handel uliczny — Brak kredytów — Stosunek do konsumentów.

Kryzys gospodarczy, jaki przeżywamy, dotknął przede wszystkim drobny przemysł i rzemiosło.

Prezes Centrali Drobного Kupiectwa i Przemysłu Rzeczypospolitej w Warszawie p. B. Kłobukowski w następujący sposób zobrazowuje sytuację:

— Najważniejszą przyczyną kryzysu, panującego w drobnym kupiectwie i rzemiosle są sprawy podatkowe. Pozatem zarządzenie urzędu do walki z lichwą przy Komisarjacie Rządu specjalnie skierowane przeciwko nam, uniemożliwiają zdrową konkurencję. To samo jest z Kom. Rządu, który ogniskuje w swym łonie w przeważnej mierze przedstawicieli producentów i hurtowników i co oczywiście uniemożliwia należyte uwzględnienie postulatów drobnego kupiectwa.

Ustawa o walce z lichwą wojenną z dnia 2. 7 1920 r. przewiduje, iż kupiec-dekleta ma prawo pobierać pewien zgóry ustalony procent od poszczególnych artykułów, z drugiej strony, cennik ustalany przez urząd do walki z lichwą uniemożliwia osiągnięcie tego procentu. Urzędy skarbowe obliczają podatek obrotowy właśnie przez ustawę z dnia 2. 7 1920 r. i to właśnie niweczy niejednokrotnie cały zysk drobnego kupiectwa.

Dużą konkurencję dla drobnego handlu i kupiectwa stwarza handel uliczny. Uważa on najprymitywniejszym warunkom higieny wtedy, gdy do drobnego kupca są w tym względzie stosowane bardzo surowe zarządzenia pod rygorem wysokich kar administracyjnych. Klasycznym przykładem nieporządku w handlu ulicznym jest plac Kazimierza Wielkiego.

Zdążamy do poprawy stosunków? A nie — staramy się podnieść poziom drobnego kupiect. i wytworzyć typu kupca polskiego, któryby się przeciwstawił typowi powojennemu kupca — szkodnika. Idziemy w kierunku unarodowienia handlu przez zwalczanie towarów zagranicznych i popieranie wytwórczości krajowej. Ułatwiamy drobnemu kupcowi bezpośrednie zetknięcie się z producentem, starając się w ten sposób wyeliminować zbędnych a szkodliwych pośredników. Stwarzając kursy handlowe krótko- i długoterminowe chcemy podnieść poziom kulturalny drobnego kupiectwa.

Dużą przeszkodą w poprawie stosunków w drobnym kupiectwie jest brak kredytów, o które zabiegaliśmy już u pp. ministrów skarbu oraz przemysłu i handlu, jednak bez pozytywnych dotychczas wyników.

Pomyślny rozwój przemysłu konfekcyjnego w Brzezinach

Po latach upadku — rok odrodzenia.

Okres kryzysu gospodarczego w r. 1924 i 1925 odbił się na rozwijającym się przed wojną i w okresie inflacji rozbudowanym silnie przemyśle konfekcyjnym Brzezinek. Upadek produkcji i polityka podatkowa Min. Grabskiego przyczyniły się do zupełnego zubożenia mieszkańców, którym władze musiały przyjść w końcu z pomocą przez zastosowanie amnestji podatkowej. Dopiero rok bieżący przyniósł zasadniczą poprawę w tym kierunku i obecnie produkcja przemysłu konfekcyjnego w Brzezinach rozwija się bardzo pomyślnie. Przemysł ten zatrudnia obecnie 2240 osób, przyczem powiększenie tej liczby o przeszło dwieście o-

sób nastąpiło w niespełna dwa miesiące, co dla tak małego ośrodka jest powiększeniem bardzo znacznym. Przemysł konfekcyjny Brzezinek osiągnął w ten sposób w ciągu ostatnich trzech miesięcy około 30 proc. przedwojennej produkcji, co wobec zupełnego jej zaniku w latach kryzysu stanowi pomyślną zapowiedź dalszego rozwoju. Obecnie w związku z temi możliwościami rozwoju wydział przemysłowo-handlowy zainteresował się przemysłem konfekcyjnym Brzezinek i postanowił podjąć interwencję u Rządu w sprawie uzyskania dla przemysłu tego pomocy finansowej na umożliwienie eksportu. (E)

KRONIKA

KALENDARZYK

Sobota 24 września — N.M.P. od Wykup Niewol

TEATRY.

Teatr Miejski „Panna Flute”

Teatr Popularny „Teść”

WIDOWISKA

Casino „Braterstwo krwi”

Splendid „Manewry cesarskie”

Luna „Kochaj mnie!”

Teatr Rewji „Miraz” IV-ty program.

Odeon „Białe noce”

Imperjal „Syn marnotrawny”

Dom Ludowy „Gdy zgasiło światło oczu”

Circus: „Dom Bankowy Pat i Patachon”

Młajski Kin. Oświatowy: „Nędznicy”

oOo

Wiadomości bieżące.

Konfiskata

Z polecenia Komisarjatu Rządu na m. Łódź konfiskowany został w dniu wczorajszym dziennik „Lodzer Volkszeitung”.

Konfiskata nastąpiła z powodu zamieszczenia artykułu pt. „Policja i policjanci”.

Niewola mieszkańców ul. Nawrot

Od wielu tygodni już ulica Nawrot zamknięta jest dla ruchu kołowego z powodu przeprowadzanych tam prac kanalizacyjnych, a obecnie ukłał się jezdni.

Roboty te prowadzone są w zólowym tempie i mieszkańcy tej ulicy narażeni są na ciągłe niewygody, nie mogąc ani dojeżdżać do miejsca zamieszkania, ani przewozić towarów. (bip)

Rejestracja rocznika 1909.

W dniu dzisiejszym winni stawić się do rejestracji w lokalu przy ul. Traugutta 10, mężczyźni rocznika 1909 zamieszkałi w obrębie III komisariatu pol. państw. o nazwiskach na litery H Ch i J K oraz z VII komisariatu o nazwiskach na litery T, U, W, Z, Z.

W dniu jutrzejszym rejestracja nie odbywa się. (bip)

oOo

Kronika policyjna.

Pożar w fabryce Kestenberga

W dniu wczorajszym o godzinie 11 minut 15 przed południem wybuchł pożar w fabryce Braci Kestenbergow sp. ak. Wyrobów bawełnianych przy ulicy Nowo-Targowej 28. Z niewiadomej przyczyny zapalił się selfaktr. Robotnicy starali się zrazu ugasić przy pomocy gaśnię i hydrantów. gdy jednak okazało się to niewystarczające dla zlikwidowania pożaru; zawezwano straż ogniową. Po upływie kilku minut na miejsce przybyły prawie że jednocześnie I i II oddziały straży ogniowej ochotniczej. Po godzinnej akcji ratowniczej zdołano ogień lokalizować i ugasić. Straty nieobliczone, są jednak dość znaczne.

Włamanie do składów mąki

W dniu wczorajszym niewykryci dotąd sprawcy dostali się do składów mąki Towarzystwa Handlowego przy ul. Konstantynowskiej 95 przy pomocy raka rozpruli pierwszy pancierz kasy ogniotrwałej.

Z dalszej roboty jednak złodzieje zrezygnowali w obawie, iż zostaną spostrzeżeni przez robotników, którzy na podwórzu ładowali towary na wóz. Włamanie spostrzeżł w godzinach porannych jeden z robotników, który natychmiast zawiadomił Urząd Śledczy. Na miejsce przybyli wywiadowcy i psem policyjnym.

Wstępne dochodzenie wykazało, iż kaskarze musieli już w godzinach przedwieczorowych dnia poprzedniego ukryć się na placu, należącym do wspomnianego Towarzystwa zaś wieczorem kiedy urzędnicy opuścili biura, dostali się oni do kantoru przy pomocy wytrychów. następnie zamknęli drzwi z powrotem drzwi by nie wzbudzić podejrzeń. Przeprowadzone natychmiast obławy i poszukiwania nie dały narazie żadnego rezultatu. (U)

oOo

Vice-prezydent Wojewódzki - posłem na Sejm

Po zrzeczeniu się mandatu przez posła Popiela.

Jak wiadomo poseł Popiel wobec wytoczonych przeciwko niemu zarzutów, zrzekł się mandatu poselskiego. Na miejsce jego wszedł z kolei z listy obecny vice-prezydent m. Łodzi p. Wojewódzki, który jak wiadomo

mo należy do N.P.R. lewicy.

W ten sposób N.P.R. lewica posiada obecnie w Sejmie 3-ch reprezentantów a mianowicie pp. Ciszaka, Waszkiewicza i Wojewódzkiego. (U)

oOo

Uchwały Sejmu nie są respektowane.

Dekret prasowy obowiązuje nadal.

Wyjaśnienie Urzędu wojewódzkiego

Według wyjaśnień czynników mierzalnych rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dnia 10 maja 1927 r. (Dz. Ust. Rzplitej Pol. Nr. 45, poz. 398,399) o prawie prasowym o rozpowszechnianiu nieprawdziwych

wiadomości i o zniewagach, obowiązuje nadal. Prokurator Sądu Okręgowego w Łodzi oraz prezes łódzkiego Sądu Okręgowego o trzymali w tej sprawie odnośne instrukcje. (E)

oOo

Oświetlenie przedmieść m. Łodzi

DOBROCZYNNE SKUŹKI DODATKOWEJ UMOWY.

W dniu 21 bm. uruchomione zostało oświetlenie Szosy Pabjanickiej na długości około 2 i pół kilometrów, tj. od placu Reymonta do obecnej granicy miasta (teren kolei obwodowej). Przestrzeń tę oświetlono 49 lamp żarowych 100-watowych, czyli 1 lampa przypada na 50 mtr.

Tegoż dnia uruchomiono również oświetlenie elektryczne ul. Łagiewnickiej od Placu Kościelnego do ul. św. Stefana, tj. na długości około 1 i pół kl., która oświetlona została 26 lampami 100-watowymi, zamieszczonymi również co 50 mtr.

Uruchomienie oświetlenia na powyższych ulicach uskutecznione zostało na zasadzie umowy, którą Magistrat rb. zawarł z Elektrownią dodatkowo do pierwotnej umowy koncesyjnej. przewidującej przeprowadzenie w ciągu 15 lat oświetlenia elektrycznego ulic.

oOo

Akcja oczyszczania powiatu

W dniu wczorajszym sporządzono do 200 protokołów policyjnych

Lotne komisje sanitarne z ramienia starostwa przeprowadzają energiczną akcję, mającą na celu zwalczanie antysanitarne go stanu wsi i miast, powiatu łódzkiego. Ilość protokołów za niechlujstwo w posesjach wzrosła w dniu wczorajszym do 200. 70-u właścicieli domów, którzy pomimo parokrotnych protokołów, w dalszym ciągu nie dba

li o przestrzeganie przepisów sanitarnych osadzono w areszcie na przeciąg 3 dni. Wśród aresztowanych, sześciu przypadła na miasteczko Tuszyń, które w powiecie łódzkim jest największym bodaj gniazdem niechlujstwa. W Tuszynie też sporządzona została największa ilość protokołów sanitarnych. (r)

oOo

Epidemii porażenia niema w Polsce

Ale wszystkie wypadki muszą być rejestrowane(?)

W najbliższych dniach rozpocznie się rejestracja ewentualnych wypadków ostrego porażenia dziecięcego, którego epidemja może być zawleczona przez granicę rumuńską, lub granicę niemiecką, a to z uwagi na powracanie obecnie z Niemiec polskich robotników sezonowych, którzy w najbliż-

szym czasie powracają będą w większych zbiorowych transportach. Rejestracja będzie musiała być obowiązkowo dokonywana przez lekarzy natychmiast w razie ujawnienia tych wypadków porażenia dziecięcego. (E)

Przed wyborami do Rady Miejskiej.

Przeciwko składowi komisji wyborczej Protestują ugrupowania gospodarcze.

Organizacje gospodarcze poddały obecnie dyskusji sprawę ewentualnego wystąpienia z energicznym protestem przeciwko składowi obwodowych komisji wyborczych. Przewidziane jest ewentualne zbiorowe wystąpienie organizacji gospodarczych z protestem w tej sprawie, która według opinii tych kół załatwiona została jaknajmniej, ze szkodą dla prawidłowości samych wyborów oraz gospodarczych interesów miasta.

Śladem energicznego protestu Stowarzyszenia Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan zamierzają pójść organizacje gospodarcze, a to z uwagi na fakt, iż na stanowiska kierownicze w obwodowych komisjach wyborczych powołana została najzupełniej niewystarczająca liczba osób z pośród grona zrzeszeń gospodarczych.

Powolywanie to do komisji obwodowych

wych następowało na podstawie osobistej znajomości lub z uwagi na wysunięcie odpowiednich kandydatur przez organizacje par-

tyjne, co w żadnym wypadku nie może być uważane za dostateczne kwalifikacje przy sprawowaniu tak doniosłych dla całego wyborów funkcji. Wskutek takiego układu stosunków muszą być podjęte, według opinii kół gospodarczych wszelkie środki w kierunku zapewnienia zupełnie bezstronnej pracy w dniu wyborów. (e)

Próby połączenia polskich list gospodarczych spęły na niczem

Dzięki nieprzejednanemu stanowisku Komitetu Wyborczego Resursy Rzemieślniczej

W ubiegłą środę odbył się wiec wyborczy, zwołany przez Komitet Zrzeszeń Gospodarczych przy Resursie Rzemieślniczej. Na wiecu zebrało się kilkaset osób, reprezentujących przeważnie sfery rzemieślnicze i kupieckie.

W dyskusji, jaka się wywiązała po referatach zabierali głos przedstawiciele

różnych partyj i zrzeszeń wystawiających własne listy kandydatów do Rady Miejskiej.

Na szczególne podkreślenie zasługi wało przemówienie przedstawiciela Polskiego Gospodarczego Komitetu Wyborczego m. Łodzi p. d-ra Kalisza, który w gorących słowach nawoływał do złączenia obu polskich bloków gospodarczych.

Pod presją swych członków Komitet Wyborczy przy Resursie postanowił nawiązać rokowania z Polskim Komitetem Gospodarczym (Piórkowska 104) w celu stworzenia wspólnego bloku.

Rokowania te faktycznie zostały nawiązane, ale Komitet Wyborczy przy Resursie Rzemieślniczej zajął tak nieprzejednane stanowisko, że rokowania nie doprowadziły do żadnego skutku.

Budzi się podejrzenie, że za plecami Komitetu Wyborczego przy Resursie stoi ktoś b. wpływowy w tej instytucji, komu zależy na tem, aby Polacy, nie stworzyli wspólnego frontu gospodarczego.

— oOo —

ZEBRANIE KOMITETU WYBORCZEGO ZRZESZEN GOSPODARCZYCH.

W dniu onegdajszym odbyło się w Resursie Rzemieślniczej ogólne zebranie Komitetu Zrzeszeń Gospodarczych, na którym postanowiono zwołać cały szereg zebrań przedwyborczych i wieców. W dniu dzisiejszym o godz. 6 wiecz. w lokalu Resursy przy ul. Kilińskiego odbędzie się zebranie sekcji propagandowej Komitetu Wyborczego Zrzeszeń Gospodarczych, gdzie będzie omawiana sprawa dalszej propagandy przedwyborczej. (u)

— oOo —

Z MIEJSKIEJ GALERJI SZTUKI.

Odczyt Juliusza Osterwy, który odbędzie się jutro tj. w niedzielę dnia 25 bm. o godz. 8-ej wieczorem w sali wystawowej Miejskiej Galerii Sztuki, wzbudził wielkie zainteresowanie wśród sfer naszej inteligencji, która niewątpliwie tłumnie pospieszy, aby wysłuchać zwierzeń założyciela i kierownika pierwszego w Polsce teatru artystycznego. Prelekcję pt. „Zagadnienia artystyczne teatru „Reduta” zagai dyr. M. Dienstl-Dąbrowska.

Nauczyciele szkół powszechnych

W niedzielę ujawnią, na kogó będą głosować.

W Związku Nauczycielstwa Szkół Powszechnych odbył się już cały szereg ścisłych posiedzeń i dwa liczne zebrania. Wyłoniony komitet, do którego weszli pp. Braun, Ochędalski i Życzkowski, otrzymał polecenie, aby przeprowadził pertraktacje z poszczególnymi ugrupowaniami wyborczymi w celu wyszukania najpewniejszego miejsca na jednej z list wyborczych dla przedstawiciela nauczycielstwa. Jednocześnie upoważniono tenże Komitet, aby po zdobyciu takiego miejsca zgłosił w imieniu nauczyciel-

stwa akces wyborczy do danego ugrupowania. Komitet zwołuje zebranie nauczycielstwa szkół powszechnych na niedzielę dnia 25 bm. o godzinie 5 po południu w sali Związku przy ul. Andrzeja 4. Na zebraniu tem zda szczegółowe sprawozdanie z przeprowadzonych pertraktacji i osiągniętych wyników oraz poinformuje, na czyją listę należy głosować. Ponieważ sprawa dotyczy całego nauczycielstwa, przeto wstęp na zebranie mają wolny i nieczłonkowie Związku. (r)

Temperatura przedwyborcza wzrasta.

Jutro odbędzie się przeszło 60 wieców i zebrań przedwyborczych

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się bardzo wielka ilość wieców i zebrań przedwyborczych. Niektóre komitety wyborcze naznaczyły do 10 zebrań przedwyborczych oraz po 3 wieców. Jak się informujemy, ogółem w nadchodzącą niedzielę odbędzie się przeszło 60 wieców i zebrań przedwyborczych.

Należy zaznaczyć, iż w dniu wczorajszym niektóre partje nie mogły wystarać się o większe sale, gdyż prawie wszystkie były zamówione na niedzielę. Wobec powyższego poszczególne ugrupowania zmuszone zostały do urządzenia zamiast wieców — zebrań w mniejszych lokalach. (u)

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEN

Z Polskiego Zw. B. Wojskowych

W sobotę dnia 24 września przy ul. Żeromskiego 74/76 odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zebranie w pilnych sprawach wyborczych na które Zarząd wzywa wszystkich członków i sympatyków o godz. 7 wiecz.

WYSTAWY.

Wystawa prób i wzorów

Polska nie jest krajem wyłącznie rolniczym; świadczy o tem Wystawa Ruchoma Prób i Wzorów Przemysłu Krajowego w parku Helenów. Zwiedzając ją, jak w żywej księdze przeglądają to, czem Pol-

ska poszczycić się może wśród obcych.

Jak w kalejdoskopie przesuwają się przed oczyma widzów niezłudne obrazy dorobku ze wszystkich dziedzin produkcji krajowej. Impreza piękna i pożyteczna, tembardziej winna wzbudzić zainteresowanie że pozwala zwiedzającym zapoznać się z bogactwem gospodarczym kraju, pogłębiając wiadomości w dziedzinie tego gospodarstwa. Jeśli dodamy do tego szereg wyszukanych atrakcyj urozmaiconych radio-koncertami, orkiestrą Namysłowskiego, konkursami odczytami i zabawami — otrzymamy miłą i artystyczną całość. Łódź dała dowody zainteresowania; codziennie przybywają na Wystawę niezliczone rzesze publiczności, niezrażającej się brakiem pogody.

Informując ogół, zwracamy szczególną uwagę na młodzież szkół średnich i zawodowych, która bezwzględnie powinna zapoznać się z dziedziną

ZYGZAKI.

Handel Panem Jezusem.

Fabryka na ul. Zachodniej. Jak wiele innych fabryk w Łodzi. Właściciel—staro zakonny — jak w wielu innych fabrykach w Łodzi. —

Przedmiot fabrykacji dosyć niepowszedni: krucyfiksy i inne dewotalja.

— Uj — co to za pan Jezus, uj jak on szwyczy w czemności jak karafka, zachęca do kupna gruby zyd, niech no pan zobaczy w czemności.

Prowadzi do sąsiedniego pokoju, gdzie walają się setki krucyfiksów.

— Powiadam, szanownego panu — co to za interes sprzedaż pana Jezusa, można pól miliona zarobić może nawet więcej, jak nie...

Judasz już na tem zarobił — teraz nieodrodni jego potomkowie...

— Tylko potrzeba mi gwałtem wspólnika „katlika” — bo to zawsze lepiej wygląda — zrobi ze mną doskonały interes...

— Święte kubity tyż są, a jakże z dzieckiem i bez dziecka... Dobry interes...

Ponieważ przedsiębiorstwo rozwija się dobrze, potrzebuje parawanu w postaci „katlika” a dużo „katlików” chciało by coś zarobić — mogą się tam zgłosić: Adresem chętnie służymy...

— o o —

Teatr i sztuka.

WYSTĘPY JULJUSZA OSTERWY W „KSIĘCIU NIEZŁOMNYM”.

Odbędą się jeszcze w dniach następujących jutro tj. niedziela popołudniu o godz. 4-ej (znaczna część biletów już sprzedana), poniedziałek i środa. Ponieważ środowe przedstawienie zakupione zostało na cel dobroczynny, przeto dla szerszej publiczności zostaje tylko występ poniedziałkowy, na który bilety sprzedaje Kasa Zamawiań w cukierni Gostyńskiego od 10 rano do 7 wiecz.

TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj powtórzenie wczorajszej premjery wesołej, barwnej komedji buffo Ludwika Verneuil'a „Panna Flute” z paniami: Jarkowska, Dąbrowska, Dunajewska, Lubieńska, Korzelska, oraz pp: Fabisiakiem, Mrozińskim, Szubertem Tatarakiewiczem, Brodniewiczem, Hodeckim i Winawerem w rolach ważniejszych. Jutro niedziela, dwa przedstawienia: o godz. 4 popołudniu po cenach popularnych „Książę Niezłomny” z Juljuszem Osterwą, wieczorem po raz trzeci arcywesoła „komedja buffo” „Panna Flute”, z Stefanją Jarkowską.

W poniedziałek przedostatni występ Juljusza Osterwy w „Księciu Niezłomnym”.

W pełnych próbach scenicznych pod kierunkiem reżysera Konstantego Tatarakiewicza widowisko chińskie w 5 aktach „Kredowe koło” w opracowaniu jednego z najwybitniejszych społecznych poetów niemieckich Klabunda. Premjera w dniu 30 września. Jednocześnie rozpoczęto przygotowania do wystawienia arcydzieła Ibsenowskiego z muzyką Griega „Peer Gynt”. Rolę tytułową odtworzy Jerzy Woskowski.

TEATR POPULARNY.

Dzisiaj w sobotę o godz. 8,20 wieczorem premjera arcywesołej krotchwili w 3-ach aktach „Teść” pełnej zabawnych scen i sytuacji na tle wyborów do rady miejskiej z Marjanem Bieleckim w roli kandydata na radcę i burmistrza.

TEATR W SALI GEYERA.

Dzisiaj w sobotę i jutro w niedzielę o godz. 4-ej po południu i 8,20 wieczorem ukazuje się na drugiej scenie teatru Popularnego w sali Geyera Piotrkowska 295 świetna sztuka obyczajowa w 4-ach aktach „Popychadło” z Bronowską w roli tytułowej.

— o o —

Autem naokoło świata.

W PRZEJEZDZIE PRZEZ POLSKĘ ZATRZYMAŁ SIĘ WCZORAJ W ŁODZI CZŁONEK KRÓLEWSKIEGO KLUBU AUTOMOBILOWEGO W BUKARESZCIE.

W dniu wczorajszym, bawił w Łodzi i pozostaje przez niedzielę Rumun p. Rudolf Zalevsky, który wybrał się w podróż naokoło świata autem marki Studebaker. P. Zalevsky, członek Królewskiego Klubu Automobilowego w Bukareszcie, jest wraz ze swym mechanikiem zjawiskiem o tyle sympatycznym, że w odróżnieniu od dość licznie przewijających się obecnie globtrotterów, postanowił sobie odbyć piękną przejażdżkę po świecie, nie przez zebranie o pomoc i datki u społeczeństw przebywanych krajów, lecz rozwiązał problem tej kosztowej przecież podróży w sposób możliwy do przyjęcia. Oto wiezie on ze sobą propagandowy film rumuński, który będzie wyświetlać wszędzie po drodze, prócz tego robi on osobiście zdjęcia filmowe w krajach przez siebie zwiedzanych, mając do dyspozycji 10,000 metrów taśmy filmowej.

P. Rudolf Zalevsky, kieruje świetnie maszyną, włada kilkunastoma językami. Jego droga z Łodzi prowadzi na Kraków, Katowice, Poznań, poczem przez Niemcy po-

chodzi do Francji, Włoch, Hiszpanji; skąd do Ameryki; gdzie otrzyma nowy wóz „Studebaker”. Podróż swą planuje p. Zalevsky odbyć w trzech latach. Po drodze wyświetla film z Rumunii, czem szerzy propagandę swej ojczyzny. Dziadek jego był emigrantem polskim z Gdańska. Jako rzeczywisty członek Królewskiego Klubu Automobilowego w Bukareszcie, cieszy się poparciem rumuńskich konsulów. Do Polski przybył p. Zalevsky przed dwoma tygodniami w towarzystwie jeszcze jednego automobilisty, którego jednak w dniu 10 bm. odesłał z powrotem do Rumunii. Sympatyczny Rumun oświadczył nam, że nie mógł się z nim pogodzić przedewszystkiem ze względu na jego lenistwo. Wziął go, ponieważ upatrzonego przez siebie towarzysza zachcował ciężko tuż przed podróżą. Z kim pojedzie dalej jeszcze nie wie. Możliwe, że weźmie kogoś z Rumunii, możliwe też jednak, że wyszuka sobie kogoś po drodze. Do Łodzi przybył p. Zalevsky w dniu wczorajszym w porze południowej, z Warszawy. (e)

PRAWO I SĄD.

O zwrot złotego zegarka.

SĄD POSTANOWIŁ PRYZNAĆ GO JUBILEROWI CHMIELOWI.

Przed niedawnym czasem na bruku łódzkim pojawił się pewien osobnik, który odwiedzając sklepy manufakturowe, galanteryjne i jubilerskie, kupował różne przedmioty. Osobnik ten jednak nie płacił gotówką, natomiast pokazując legitymację nauczycielską na imię nauczyciela szkoły powszechnej niejako p. I. K. wystawiał weksle. Między innymi osobnik ten kupił złoty zegarek na sumę 150 zł. w zakładzie jubilerskim Jana Chmiela przy ul. Piotrkowskiej 100. Okazawszy wspomnianą legitymację osobnik ten wystawił weksel na dwa tygodnie płatny przy ul. Ogrodowej 32.

Po upływie dwóch tygodni, kiedy nastąpił termin płatności weksla inkasent p. Chmiel pomimo kilkudniowych poszukiwań wystawcy pod wymienionym na wekslu adresem nie znalazł. Jubiler Chmiel zameldował o tem policji. Wobec tego iż policja zaczęła otrzymywać coraz więcej zażaleń różnych kupców na hochsztaplera, którym w gruncie rzeczy okazał się ów osobnik wszczęła energiczne poszukiwania a następnie wysłała za nim listy goń-

cze. W jakimś czasie potem policja w Sieradzu aresztowała hochsztaplera, który również i w tym mieście dopuścił się całego szeregu oszustw. Okazało się że jest to 25-letni Bolesław Dryński znany i poszukiwany przez policję oszust.

Dryński przyznał się do 24 oszustw, które dokonał na terenie miasta Łodzi i Sieradza, przy pomocy znalezionej legitymacji nauczycielskiej. Wobec przyznania się Dryńskiego i do tego, że kupiony u jubilera Chmiela złoty zegarek tego jeszcze dnia sprzedał za gotówkę jubilerowi Mendlowi Lewinowi zamieszkałemu również przy ul. Piotrkowskiej, p. Chmiel napisał skargę do sądu przeciwko p. Lewinowi o zwrot złotego zegarka. W dniu wczorajszym sprawę powyższą rozważał wydział karny łódzkiego sądu apelacyjnego pod przewodnictwem sędziego Arnolda w asyście sędziów Wyżykowskiego i Knapka. Po zbadaniu świadków oraz przemowie stron, sąd ogłosił wyrok, mocą którego złoty zegarek został przyznany jubilerowi Janowi Chmielowi, jako prawemu właścicielowi. (r)



ROZTARGNIONA

— Wyobraź sobie, że list do Władka włożyłam do kufy. adresowanej do Janka.

— A co zrobisz, jeśli dowie się o tem Alfred?



ODWAŻNY ZAJAC

— Aha, boisz się, — podniosłeś ręce do góry!

PRZEZ RADJO.

PROGRAM NA SOBOTE 24 WRZESNIA BR.

Godzina 12,00 — Sygnał czasu, komunikat-łot-mczo-meteorologiczny, komunikaty PAT, nadprogram. Godzina 12,15 — Transmisja z wystawy fotograficznej odczytu p. W Psiapińskiego o filmie polskim; Godzina 15,00 — Komunikat meteorologiczny i gospodarczy; Godzina 16,35 — Odczyt pt. Radio a obrotowa narodowa — wygłosi kpt. M. Fularski; Godzina 17,00 — Nadprogram komunikaty; Godzina 17,15 — Koncert popołudniowy; Godzina 18,35 — Komunikaty PAT; Godzina 18,50 — Radjokronika wygłosi dr. Marjan Stępowicki; Godzina 19,15 — Rozmaitości wygłosi p. L. Lawiński; Komunikat Tow. Zachęty Hodowli Koni; Godzina 19,35 — Odczyt pt. Leczenie światłem — wygłosi dr. Popowski; Godzina 20,00 — Komunikat rolniczy; Godzina 20,30 — Koncert wieczorny; Godzina 22,00 — Komunikaty policji, sygnał czasu komunikat lotniczo-meteorologiczny komunikaty PAT nadprogram.

oOo

WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

NOTOWANIA Z DNIA 23-GO WRZESNIA

WALUTY I DEWIZY.

Dolary Stanów Zjednoczonych 8,91
Holandia 358,60
— Londyn 43,52½
Nowy Jork 8,93
Paryż 35,08
Praga 26,51.
Szwajcaria 172,47
Wiedeń 124,10
Zapotrzebowanie dewiz nieco większe, niż wczoraj, pokrził Bank Polski z małym udziałem banków prywatnych. Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 8,91%.

PAPIERY PROCENTOWE.

8% LZ państw Banku gosp. kraj. 92,00; 5% poz. dolarowa premjowa 59,20; 5% pań. poz. konwer. 61,00; 6% poz. dolar 84,75; 10% p. z. kolejowa 102,50. 8% LZ Łodzi 70,00.

AKCJE.

Bank dyskontowy 133,50; Banki polski 140,25; przem. we Lwowie 105,00; zachodni 22,00; Zw. sp. zar. 87,00; Stram 10,00; Elektr. dabr. 76,00; Czersk 1,05; Częstocice 3,20; Gostawice 73,00; Michałów 0,63; Warsz. tow. fabryki cukru 5,20; Firlej 54,00; Nobel 49,50; Węgiel 98,50; Fitzner 6,25; Norblin 207,00; Modrzejów 9,00; Lilpop 31,00; Ostrowieckie 94,00; Pociąg 2,20; Stąporków 15,00; Rudzki 59,00; Stara-chowice 66,75; Ursus 15,75; Zyrardów 18,50; Borkowski 3,49; Jabłkowscy 3,90; Spirytus 32,00; Żegluga 0,45.

Z pożyczek państwowych słabsza 5% konwersyjna mocniejsza, — 6 proc. dolarowa z roku 1919 1920. Dla akcji tendencja mocna, obroty duże.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

POZNAŃ.

NIEMOAL MIESZKANCOW.
Zyto 38,50 — 39,50
Pszonica 46,50 — 47,50
Jęczmień przemiałowy 33,00 — 35,00
Jęczmień browarowy 39,00 — 41,00
Owies 31,75 — 33,25
Mąka żytnia 70% 57,00 — 58,00
Mąka żytnia 65% 58,50 — 60,00
Mąka pszenna 65% 72,50 — 74,50
Otręby żytnie 23,00 — 24,00
Otręby pszenne 23,00 — 24,00
Sytuacja bez zmiany, usposobienie spokojne.

oOo

Humor.

RZEWNA PAMIĄTKA.

— Cóż to za pamiątkę nosi pani w medaljonie, kochana pani Pszykańska?
— Pukiel włosów męża..
— Ach to mąż pani nie żyje?
— Żyć żyje, tylko wyłysiał!

ŁĄPÓWKA.

Sędzia: — A prócz tego jest pan winien przestępstwa!
— Sędzia: — Tak. Osiarował pan psu policyjnyemu kielbasę.
Onedaj przy niezwykle silnym deszczu, zam...

MŁODA GOSPODZIA

Młody małżonek zapytuje żonę: — Julciu, czy ty nie oczyściłaś tej kapusty przed gotowaniem? Czuję w zębach piasek.
— Tak mój kochany, wyspałam do niej parę kulek najnowszego proszku do prania, który podobno natychmiast usuwa wszelkie brudy.

PRAWO I SĄD.

Wyrok na podpalaczy Lewinsona i Wojdysławskiego

ZATWIERDZIŁ SĄD NAJWYŻSZY.

Jak się dowiadujemy, Sąd Najwyższy w Warszawie, który rozpoznawał sprawę Wojdysławskiego i Lewinsona, skazanych przez łódzki Sąd Okręgowy na 6 lat ciężkiego więzienia za podpalenie własnych składowców przy ul. Piotrkowskiej 33 zatwierdził wyrok Sądu Apelacyjnego, który zmniejszył im karę do 4 lat ciężkiego więzienia. (U)

ZYCIE SPORTOWE.

Sportowa sobota i niedziela.

W NIEDZIELĘ — PIĘCIOBÓJ KOBIECY O MISTRZOSTWO POLSKI.

W sobotę nie będzie w Łodzi żadnych spotkań piłkarskich. Kalendarzyk niedzielny przedstawia się zato interesująco. Najciekawszą imprezą, obok meczu Pogoń — ŁKS będzie pięciobój kobiecy o mistrzostwo Polski z udziałem najlepszych lekkoatletek całej Polski z rekordzistką światową Kono-packą na czele. Program szczegółowy z zawodów niedzielnych wygląda jak następuje:

Boisko WKS godz. 10-ta pięciobój kobiecy o

mistrzostwo Polski godzina 16 mecz o mistrzostwo Polski Pogoń — ŁKS, przedmecz ŁKS II — Kadinoach II.

Boisko ŁKS. godzina 9 mecz o puchar Expressu Union — WKS. godzina 11 mecz o puchar Expressu GMS — Orkan.

Boisko Sokola w Zgierzu godz. 11 mecz o puchar Expressu SOKOL — POGOŃ. (C—S).

ŁKS. - Pogoń

SKŁAD DRUŻYNY POGONI NA NIEDZIELNYM MECZU.

Jutrzejszy mecz piłkarski w Łodzi o mistrzostwo Ligi państwowej między mistrzem Polski lwowską Pogonią a ŁKS-em obudził w najszerzych kołach sportowych naszego miasta kolosalne zainteresowanie. Pogoń przybywa do Łodzi w swym najsil-

niejszym składzie, który przedstawia się następująco: w bramce—Sobociński, w obronie—Olearczyk, Giebartowski, w pomocy—Hanke, Fichtel, Deutschman; w ataku — Słonecki, Garbień, Wacek Kuchar, Bacz i Szabakiewicz. (E)

Rewja najlepszych zawodniczek polskich

ODBEDZIE SIĘ W NIEDZIELĘ NA BOISKU W. K. S.

W niedzielę dnia 25 bm. odbędzie się na boisku WKS pięciobój kobiecy o mistrzostwo Polski z udziałem najlepszych zawodniczek Warszawy, Krakowa, Poznania i Łodzi. Do pięcioboju stają: rekordzistka światowa w rzucie dyskiem Halina Konopacka (AZS Warszawa); jej doskonała koleżanka klubowa Woynarowska; pierwszorzędne pięcioborki stołecznej Legii Schabinińska i Czajkowska, miłośniczki w rzucie oszczepem i świetna zawodniczka 11 rund Rittnerówna, (Makkabi — Warszawa); młode i bardzo obiecujące zawodniczki jak Gawska

i Wierzbolowska (Warszawianka) i kilka innych. Z poza Warszawy przybywają Poznanianki z Kasparkówną (Sokół) i Lanżanką (AZS Poznań) na czele, łódzianka Kobielska i Dobresówna (Sokół—Pabjanice); oraz znane ze swych dobrych rezultatów we wszystkich konkurencjach krakowianki: Jasna i Jaworska (Cracovia) Freiwałdówna (Makkabi) z Torunia. Łódź po raz pierwszy będzie miała sposobność zobaczyć najlepszą polską sprinterkę i jednocześnie dobrą wieloboistkę, Gędziarowską (TKS). (C—S)

Rozgrywki międzyszkolne piłki siatkowej

ROZPOCZYNAJĄ SIĘ JUŻ W NAJBLIŻSZĄ NIEDZIELĘ.

W niedzielę najbliższą, tj. dnia 25 bm. rozpoczyna się sezon między-szkolnych rozgrywek w piłce siatkowej (volley-ball). W dniu tym odbędą się cztery spotkania (drużyn męskich i kobiecych) w sali gimnazjum Zgromadzenia Kupców. Początek meczów o godzinie 10,50. Pierwszego dnia rozgry-

wek odbędą się mecze następujące: drużyny żeńskie: im. Szczanieckiej — gimn. Krygierowej i gimnazjum Sobolewskiej — Szkoła Przemysłowa Żeńska. Drużyny męskie: gimn. im. Kopernika — gimnazjum Zgromadzenia Kupców i gimn. Miejskie — gimn. Wiśniewskiego. (C—S).

NAGROBEK.

— Skąd masz ten pierścienek z przepięknym kamieniem?
— To spadek po ciotce. Biedaczka zawarowała sobie w testamentcie, że mam ufundować kamień za 1.000 złotych.

WALKA Z OGNIEM

— Czy macie w fabryce jakiegokolwiek urządzenia przeciwpożarowe
— Oczywiście! Po pierwsze — dach przecieka a po drugie — z piwnicy wody niewypompowano!

UWAŻAĆ NA PSA.

— Co? to przed tym małym pieskiem każe się pani mieć na baczności wywieszając kartkę: uważać na psa?
— Tak; bo o to, żeby go kto nie rozdeptał.

KOOPERATYSTA NA POWANIU.

Tatusiu? Jakże psy nazywają myśliwskie? Te, synku z których robią kiełbaski myśliwskie.

TEŻ RACJA..

Tak mi strzyka w lewej nodze, że ledwo mogę chodzić.

— Hm.. to objaw wieku, przypuszczam.
— Głupstwo! Wszak prawa noga ma tyleż lat. co lewa, a nieboli wcale.

BIEDNE STWORZENIE

Ciotkę Agatę ukusiła zmija.
— Biedne stworzenie Czy żyje jeszcze?

NA ULICY.

— Towarzyszu! Czemuż stoicie bezczynnie bijąc słowicka, a wy jak na ogólnym zebraniu; — ani słówka nie mówicie!

PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr. 3.

SKŁAD INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH:

Boniewicz, Targowa 38.
ZAKŁADY KAMIENIARSKIE:
A. Klim Brzezińska 114

SKLEPY SPOŻYWCZE:
Pawełek, Krakusa 12.
Szwara, Piotrkowska 196.
Wągrowski, Krzywa 5.
Spółdzielnia Spożywcza Dąbrowska 16.
J. Deficzeński, Piotrkowska 6.
Blesiński, Wilcza 10.
Stow. „Sita” Narutowicza 52.
Rózewska, Ozorkowska 6.
Rzeźnicki, Nowo-Pabjanicka 23.
Fonkiewicz, Zamenhofska 27.
Gil, Sienkiewicza 35.
Suwalski, Bazarna 2.
Majchrzak A. Targowa 33.

ZAKŁADY KOWALSKIE.

Osk. Pietsch i S-ka, Wólczajska 109
Józ. Drynkowski, Sienkiewicza 56.

ZAKŁADY RYMARSKIE:

Jezielski, Pabjanicka Szosa 60.

ZAKŁADY KOWALSKIE:

Osiński, Pabjanicka Szosa 41.
PIEKARNIE:
Kruczkowski, Sierakowskiego 27
Dobrzyński, Pabjanicka Szosa 28.
Gadzinowski, Pomorska 61.

RESTAURACJE:

A. Jaska, Pabjanicka Szosa 26.
Wł. Piotrkowski, Krzywa 2.
Szczeniński, Krzywa 16.
Michałkiewicz, Kilińskiego 160.
OKUCIA BUDOWLANE:
Bracia Suwalscy, Golca 9.

PRACOWNIE OBUWIA:

Wąkowiak, Napiórkowskiego 105.
Kowalczyk, Pabjanicka Szosa 18.
Kruczkowski, Kilińskiego 256.

FRYZJERZY:

F. Szostowski, Nowo-Pabjanicka 21-23

SKŁADY WĘGLA:

S. Śniady, Krakusa 1
Greczyński, Krzywa 4.
PRALNIA CHEMICZNA I FARBARNIA
Brzezińska 5, filje: Pomorska 22 i Wschodnia 1
SKLEPY RZEZNICZE — MASARNIE:
Sumiński, Pomorska 61.
ZAKŁADY FOTOGRAFICZNE:
Dobrowala i Ludwikowski, Rzgowska 19.
SKLEP DYSTRYBUCYJNO-KOLONIALNY:
W. Nowakowski, Przędzalniana 42.
Busiakiewicz, Główna 40.

Drobne ogłoszenia

Nauka i wychowanie

Pracownik nauczyciel muzyki (ekszyper fortepian) udziela lekcji. Ceny przystępne. Radwańska 12-5, 5054-7

Pracownik nauczyciel przyspabia do egzaminów nauczycielskich i dla eksternów w zakresie ośmiu klas spec. polski, łacina, matematyka i fizyka. 6-go Sierpnia № 14 w podwórzu. 5536-3

Sprzedaz

Na wypłatę. Eleganckie damskie płaszcze i swetry Rudaszkina Kilińskiego № 44. 357-8

Swetry w wielkim wyborze. Półca Irma A. Siedlecki Główna 49. 5452-11

Tylko Nawrot 8 można kupić na raty i za gotówkę w zakładzie tapicerskim Braci Gabałów, otomany, leżanki, tapczany, fotele i krzesła oraz przyjmujemy wszelkie obstalunki i zakładamy firanki. Na raty i za gotówkę. 3297

Orkiestron z motorkiem okazynie do nabycia na raty. Wiadomość w „Rozwoju” od 9 do 12, 5468-10

WIELKI WYBÓR Towarów farb. Leonhardta na garnitury, palta i jesionki.

NOWOSCI na suknie i palta damskie.

JEDWABIE gładkie i w desenie.

RESZTKI na palta dziecięce. Hurt i detal. Edmund Wasilewski Piotrkowska 152. 3320-2

Dom, do sprzedania o 16 mieszkańach z ogródkiem ul. Cymera 18. 5506-1

Obszerna suteryna nadająca się na skład do wynajęcia. Wólczajska 139-50. 5530-2

Zegar ścienny okrągły, stół, kanapkę sprzedam tanio, Sienkiewicza 59 m. 42. 5526-1

Przedam otomanę i maszynę do szycia. Wólczajska 43 u tapicera. 5560-2

Opie flaszecug i linę stalową. Oferty z ceną w Rozwoju pod „Fla” 5562-3

Opowie trwałe, swetry, palta damskie, bieliznę manufaktura tanio na raty „Kredyt” Nawrot 15. 1 p 5564-5

Glacie do sprzedania. Nowe Złotno, gmina Brus, powiat łódzki, ul. Lutomińska 18 u Suwalskich. 5548-1

Sklep galanterijny Marji Czempik Łódź, Główna 17, poleca bieliznę męską, trykoty, krawaty, szelki, laski, skarpetki, pończochy, rękawiczki, parasolki, Towary lepszych gatunków. 5538-5

Posady i prace, zacharowanie.

Poszukuję elektromonterów Zgłaszać się ul. Napiórkowskiego 25 A. Kumer. 5534 1

Potrzebna zdolna prasowaczka na koszule i drobiazgi. Zeromskiego 54 pralnia. 5524-1

Potrzebny podręczny na wszelką robotę szewka Zeromskiego 41 m. 23a B. Dziubiński.

Młodszy robotnik któryby chciał pracować znajdzie stałe zajęcie. Zgł. 9-10 w adm. Rozwoju. 5542-1

Gospodyni potrzebna zaraz do samotnego pana w średnim wieku. Zgłaszać się ze świadectwami Rzgowska 59 Apteka, 5550-1

Potrzebny krawiec. Wólczajska 75 m, 34 oraz zdolne podręczne. 5568-1

Chłopiec z praktyką w drukarni znajdzie zaraz miejsce. Zgłaszać się do admin. Rozwoju od 9-10 rano 5558-3

Lokale i mieszkania.

Przyjmę inteligentną panią do mieszkania. Karola 26 m. 26. 5516-2

Poszukiwany obszerny pokój nieumeblowany od zaraz. Wiadomość w adm. Rozwój pod „Jan”. 5544-10

Późnie.

Instrumenty muzyczne najtaniej sprzedaje pracownia instrumentów muzycznych Feliksa Bonowicza. Łódź, ul. Targowa Nr. 58 dla szczeri, nauczycieli i uczni rabat. 20-9-9

Kuszyńska rękawa przyjmują zamówienia pań oraz maszyn. Piotrkowska 152.

Zagubione dokumenty

Maurycy Tyłman notariusz miasta Ozorkowa, zagubił paszport wydany w VIII Łódzkim Komisariacie z dwoma dokumentami pośrednictwa pracy, Kościuszki № 9 dla pracowników umysłowych. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem Targowa 33. 5556-1

Chłopiec

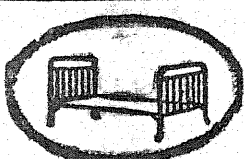
z uczciwej rodziny z rekomendacjami potrzebny w wieku lat 14. Hurtownia Tytuńska, Kilińskiego № 145. 5540

Kinematograf

wędrowny lub stały z własną elektrownią (Agregator) w dobrym stanie sprzedam zaraz niedrogo. Zgierz, Kiosk-księgarnia Lacha, 5546

Dr. Czesław Rostkowski homeopata

ul. św. Anny № 19-12
Przyjmuje: od 10-12 i od 3-7. 5228-6



Łódka

metalowe, materace druciane wyszlifowane, wózki dziecięce i mywalki, najdogodniejsi i najtaniej w składzie fabrycznym „DOBROFOL” Piotrkowska № 76, w podwórzu. 1159-6

Betoniarz

potrzebny na wyjazd,
Zgłaszać się w „Rozwoju” od 9 - 10 rano

Leon Rubaszkin Łódź
Kilińskiego № 44 tel. 36-48.

Zawiadamiam, iż na nadchodzący sezon skład mój zaopatrzony został wielkim wyborem **GOTOWYCH ELEGANCKICH DAMSKICH PŁASZCZY I SWEATROW** w wszelkich gatunkach, jak również w **JEDWABNE I WELNIANE** towary, Białe towary. Firanki. Portjery. Chłodniki. Koldry. Kapy. Damska i męska bielizna. Pończochy. Skarpetki. Parasolki. Chustki wełniane i jedwabne. Trykotowa bielizna i moc innych artykułów.

NA WYPŁATE! **NA WYPŁATE!**
NAJDOGODNIEJSZE WARUNKI
P. S. Przy składzie do usług krawiec damski i męski.

Fabryka luster i podlewnia szkła
J. Kukliński
Łódź, Zachodnia 22,
poleca po cenach najniższych
Lustra, trema, tualety jasne, ciemne w oryginalnych ramach oraz lustro wiszące, Meble pojedyncze i całowite urządzenia najnowszych stylów. Odnawianie i poprawianie lustra z przyniesieniem do domów. Sprzedaż na raty i za gotówkę. 5295-

Szkoła Położnych
Z dniem 15 października r. b. w Szkole Położnych przy Lecznicy „Unitas” w Łodzi, Pusta 19, rozpoczyna się nowy kurs,
Zapisy kandydatek przyjmuje i informacji udziela Kancelaria Lecznicy w godzinach od 9 rano do 1 po południu. 5217-

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 50 gr. w tekście 30 gr. za słowem 25 gr.; wywołanie 1 gr. wśród drobnych 10 i nekrologi 30 gr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetry lub jego miejsca. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wiersz; duże listy 50 gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wierszy — wiersz 30 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, nagr. 100 proc. Stronka przed tekstem i w tekście podzielona na 3 kolumny, za tabele 100 proc. i w tekście podzielona na 3 kolumny, za tabele 100 proc. Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do 7-1 w., po 7-15 proc. drożej. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja się nie odpowiada. Każda nowa podtytuła obowiązuje już przedłożenia przyjęcia ogłoszenia bez uprzedniego stwierdzenia. „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u A. Lacha, w Pabjanicach u p. Zastornkiego ul. Zamkowa, w Warszawie Bracka 5 (Inst. Pracowni Polska), w Krakowie Rynek A.-B. (Księgarnia Krzyżanowskiego), w Kowru Sadowa 4 (Wojtyńska Agencja Prasowa). Adres w poradniku dziennie 150; miesięcznie — 50 zł. Artykuły specjalne 50 gr. milimetry.